

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej zasądził od H. D. na rzecz Raport Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. kwotę 105,41 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2) oraz zasądził od H. D. na rzecz powoda kwotę 46,57 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania prawne:

w dniu 26 czerwca 2014 roku H. D. zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Umowa dotyczyła numeru (...) i obejmowała pakiet taryfowy „S. (...) bt”. Została ona zawarta na czas określony 18 miesięcy. W umowie wskazano, że opłata abonamentowa wynosi 44,99 zł.

W dniu 29 czerwca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił fakturę VAT (...) na kwotę 65,92 zł płatną do dnia 14 lipca 2014 roku. W fakturze wskazano, że dotyczy ona okresu od 29 maja 2014 roku do 28 czerwca 2014 roku. Na kwotę faktury składała się opłata za usługi telekomunikacyjne. Jako numer konta klienta wskazano numer 1. (...).

W dniu 14 sierpnia 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił fakturę VAT (...) na kwotę 23,82 zł płatną do dnia 28 sierpnia 2014 roku. W fakturze wskazano, że dotyczy ona okresu od 14 lipca 2014 roku do 13 sierpnia 2014 roku. Na kwotę faktury składała się opłata za usługi telekomunikacyjne w kwocie 20,53 zł oraz opłata za usługi internetowe w kwocie 3,29 zł. Jako numer konta klienta wskazano numer 1. (...).

W dniu 29 listopada 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił notę obciążeniową numer (...) na kwotę 1304,54 zł płatną do dnia 15 grudnia 2014 roku. W jej treści wskazano, iż powyższa kwota wynika z tytułu niedotrzymania warunków zawartej na czas określony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jako numer konta klienta wskazano numer 1. (...).

W dniu 6 grudnia 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił fakturę korygującą VAT numer (...) na kwotę 7,49 zł. W fakturze wskazano, że dotyczy ona okresu od 29 czerwca 2014 roku do 13 lipca 2014 roku. Na kwotę faktury składała się opłata za usługi telekomunikacyjne. Jako numer konta klienta wskazano numer 1. (...).

W dniu 14 kwietnia 2015 roku (...) Spółka Akcyjna w W. i Raport (...) w K. zawarli porozumienie numer 5 do umowy ramowej przelewu, której przedmiotem było przeniesienie pakietu wierzytelności przysługujących (...) Spółka Akcyjna w W.. Umowa obejmowała w stosunku do pozwanej wierzytelności objęte dokumentami księgowymi numer (...) na kwotę 65,86 zł, numer (...) na kwotę 23,82 zł; numer (...) na kwotę 1304,54 zł, numer (...) na kwotę 7,49 zł.

W dniu 29 maja 2015 roku Raport (...) w K. skierował do pozwanej H. D. wezwanie do zapłaty obejmujące kwotę 1458,26 zł. Wskazał, iż wierzytelność wobec pozwanej nabył od (...) S.A. W piśmie wskazano również numery faktur, których wierzytelność dotyczy, daty ich wystawienia, daty wymagalności oraz kwoty do zapłaty.

Pismem z dnia 3 lutego 2016 roku dotyczącym rozliczenia salda numeru ewidencyjnego (...) Spółka Akcyjna w W. poinformowała H. D., iż do zapłaty pozostała kwota 1,02 zł.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne tylko częściowo, z uwagi na to, że w znacznej części powód nie udowodnił zasadności i wymagalności zgłaszanego roszczenia wbrew obowiązki wynikającemu z art. 6 k.c.

W oparciu o złożone dokumenty Sąd Rejonowy przyjął, że za udowodnione zarówno co do wysokości jak i wymagalności można przyjąć tylko należności jakie winna zapłacić pozwana na podstawie trzech faktur: VAT (...)

na kwotę 23,82 zł, VAT (...) na kwotę 23,82 i VAT (...) na kwotę 7,49 zł. Należność z tych faktur, powiększone w przypadku faktury VAT (...) i faktury VAT (...) odpowiednio o kwoty 6,33 zł i 1,91 zł stanowiące odsetki ustawowe (art. 481 § 1 k.c.), skapitalizowane na dzień 17 czerwca 2015 roku (art. 482 §1 k.c.) wynoszą łącznie 105,41 zł i taką kwotę Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda w punkcie pierwszym wyroku wraz z dalszymi odsetkami od dnia wskazanego w pozwie.

W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił jako nieudowodnione co do wysokości i wymagalności, uznając brak podstaw do zapłaty przez pozwaną należności wynikającej z noty obciążeniowej, która nie jest opłatą za świadczenie telekomunikacyjne zgodnie z zawartą i wskazaną wyżej umową. Powód nie wskazał z tytułu niedotrzymania jakich warunków zawartej na czas określony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych została ona wyliczona oraz w jaki sposób. Nie wskazał jakichkolwiek podstaw umownych dochodzonej kwoty, czyli prawa wierzyciela do żądania zapłaty oraz charakteru dochodzonej kwoty. Nie wykazano, że wierzyciel pierwotny złożył pozwanej oświadczenie o rozwiązaniu umowy i kiedy to miało miejsce, w szczególności kiedy takie oświadczenie dotarło do pozwanej. Nadto Sąd nie uwzględnił roszczenia powoda w przedmiocie zasądzenia skapitalizowanych odsetek wynikających jakoby z faktury korygującej VAT numer (...), gdyż brak było na niej terminu płatności. Co za tym idzie nie można było ustalić okresu za jaki miałyby one przysługiwać.

Sąd I instancji nie zwracał się do (...) Spółka Akcyjna w W. o żadne dokumenty lub informacje. Wszelkie wnioski powoda w tym zakresie miały charakter ewentualny – to jest powód zgłosił wnioski o zwrócenie się do (...) Spółka Akcyjna w W. tylko w wypadku kwestionowana przez pozwaną określonych w treści wniosku okoliczności. Pozwana w sprawie nie kwestionowała okoliczności wskazywanych przez powoda, co skutkuje tym, że warunek zawieszający nie został spełniony. Nie jest również możliwe w trybie art. 248 k.p.c. uzyskiwanie od podmiotów trzecich informacji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym każda ze stron procesu ponosi jego koszty w takiej części, w jakiej proces przegrała.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona powodowa, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 2. oddalającego powództwo i zarzucając naruszenie:

1. przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd Rejonowy obowiązku rozpoznania całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieuwzględnienie zarówno podstawy umownej, jak i prawnej do naliczenia pozwanej kary umownej z tytułu nienależytego wykonania zawartej z operatorem telefonicznym umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych; błędne przyjęcie, na skutek wyłącznie pobieżnego rozpoznania niniejszej sprawy, iż powód nie wykazał podstawy i zasadności naliczenia pozwanej kary umownej, podczas gdy zastrzeżono ją, podobnie jak treść art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2016 r. Nr 1489 t.j. z dnia 16 września 2016r.), w razie nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego abonenta w postaci zobowiązania do utrzymania aktywnej karty SIM przyznanej abonentowi przy zawarciu umowy przez wskazany w niej czas; poprzez pominięcie przez Sąd treści warunków promocyjnych obowiązujących pozwaną i załączonych do pozwu, z których jednoznacznie wynikają zobowiązania pozwanej, jak i skutki nienależytego ich wykonania, w tym uprawnienia operatora do naliczenia kary umownej w razie nienależytego wykonywania przez pozwaną zobowiązania; poprzez nieuwzględnienie faktu niewykazania przez pozwaną, aby w sposób należyty wywiązała się z ciężących na niej zobowiązań wynikających z zawartej z operatorem umowy, tj. by dokonywała należnych opłat abonamentowych przez cały okres obowiązywania umowy;

2. przepisów prawa materialnego, tj. art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2016 r. Nr 1489 t.j.) poprzez zastosowanie wskazanego przepisu w sposób niewłaściwy i nieuwzględnienie w całości uprawnienia operatora telefonicznego do naliczenia kary umownej w wysokości przyznanej pozwanej ulgi przy zawarciu umowy w sytuacji doprowadzenia przez pozwaną do dezaktywacji posiadanej karty SIM, otrzymanej przez pozwaną w ramach zawartej z operatorem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, przed umówionym terminem jej obowiązywania zawartej na czas określony 18 miesięcy, co skutkowało rozwiązaniem z pozwaną umowy

przez operatora przed upływem umówionego czasu trwania, podczas gdy przesłanki naliczenia kary umownej oraz ich wysokość zostały uzgodnione przez strony umowy w jej treści i zaakceptowane przez pozwaną.

Mając na uwadze treść powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. II poprzez uwzględnienie powództwa powoda w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie w obu instancjach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne. Prawidłowa była także ocena prawna dochodzonego przez powoda roszczenia.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wedle skarżącego Sąd Rejonowy nie rozpoznał całego zgromadzonego materiału, nie uwzględnił bowiem podstawy umownej i prawnej do naliczenia pozwanej kary umownej z tytułu nienależytego wykonania zawartej z operatorem telefonicznej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Apelujący podkreślił, że Sąd I instancji pominął treść warunków promocyjnych obowiązujących pozwaną i załączonych do pozwu, z których jednoznacznie wynikają zobowiązania pozwanej, jak i skutki nienależytego ich wykonania, w tym uprawnienia operatora do naliczenia kary umownej w razie nienależytego wykonywania przez pozwaną zobowiązania.

Ze stanowiskiem skarżącego, który forsuje w apelacji tezę, że brak dokonania ustaleń wskazanych przez niego doprowadził do błędnego rozstrzygnięcia w zakresie zasądzonej kwoty, nie sposób się zgodzić. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (zob. wyrok SA w Poznaniu z 21.05.2008 r., I ACa 953/07, LEX nr 466440). Ocena dowodów należy do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wskazanej normy konieczne byłoby wykazanie przez skarżącego, że Sąd Rejonowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok SN z 16.12.2005r., III CK 314/05, Lex nr 172176), czego jednak nie uczynił.

W tym świetle, przedstawienie przez apelującego alternatywnego stanu faktycznego, korzystniejszego dla strony, nie mogło wywołać zamierzonych skutków procesowych.

Warto dodać, że to na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.). Zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Ponadto, zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu stawia zatem wymaganie dostarczenia Sądowi dowodów potwierdzających podane fakty pod rygorem negatywnego rozstrzygnięcia. Jak przekonująco wyjaśnił Sąd Rejonowy, powód nie wykazał (nie dostarczył dowodów), że pozwaną obciążają należności z tytułu noty obciążeniowej. Ponad trafny wywód Sądu Rejonowego można dodać, że analiza treści dokumentu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych prowadzi do wniosku, że operatorowi przysługuje względem abonenta roszczenie o zwrot przyznanej ulgi, ale w przypadku rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z winy abonenta przed upływem terminu określonego w umowie, z której zawarciem wiązało się przyznanie abonentowi przez operatora ulgi (pkt VI. Umowy – k.53), a nie jak wskazuje skarżący z uwagi na niedokonanie opłat abonamentowych. Przy czym w punkcie V. umowy sprecyzowano warunki rozwiązania umowy – wypowiedzenie wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. Następuje ono za pisemnym potwierdzeniem

odbioru lub listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru na adres właściwy dla korespondencji (pkt V. umowy - k. 52, 53). Żadnego z przywołanych dokumentów strona powodowa nie przedstawiła, nie wykazując w ogóle czy doszło do rozwiązania umowy z powodów uzasadniających żądanie zwrotu przyznanej ulgi. Prawdopodobnie zatem skonstatował Sąd Rejonowy, że powód nie udowodnił zasadności obciążenia pozwanej kwotą wskazaną w nocie obciążeniowej. Sama możliwość wystąpienia z roszczeniem o zwrot przyznanej ulgi (zastrzeżenie takiej możliwości w umowie) nie oznacza, w razie nie wykazania warunków uprawniających powoda do wystąpienia z takim roszczeniem, że należy je uwzględnić. Wskazanych postanowień umownych nie modyfikuje Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych, który jedynie je powtarza.

Uwzględnienie roszczenia w zakresie dochodzonej kwoty nie jest także możliwe na podstawie art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16.07.2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. z 2014 r., poz. 243 t.j.) w brzmieniu obowiązującym w chwili zawierania umowy. Nie stanowi on samodzielnej podstawy dla formułowania roszczenia. Określa jedynie granice roszczenia dostawcy usług telekomunikacyjnych w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług telekomunikacyjnych z winy abonenta poprzez wskazanie, że nie może ono przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

Ulga, której zwrotu może domagać się dostawca usług telekomunikacyjnych na podstawie tego przepisu, powinna być wyraźnie określona w odniesieniu do opłat wynikających z umowy. Jeśli ulga została przyznana w odniesieniu do świadczeń płatnych okresowo, to wyliczenie jej wartości obejmować winno precyzyjnie i szczegółowo kwoty uzyskanego obniżenia świadczenia za okres, na który zawarto umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych (por. wyrok SA w Rzeszowie z 9 maja 2013 r., I ACa 109/13, LEX nr 1327609). Ponadto umowa powinna przewidywać zdarzenia lub działania zawinione przez abonenta, uprawniające dostawcę do rozwiązania umowy i sposób tego rozwiązania. W okolicznościach tej sprawy, apelujący bezzasadnie ignoruje decydujące o zastosowaniu tego przepisu przesłanki faktyczne sprawy. W aktach sprawy brak jest wyliczeń dochodzonej kwoty, nie ma także dowodów, czy do rozwiązania umowy w ogóle doszło, z jakiego powodu i kiedy. Nieporozumieniem jest twierdzenie, że okoliczności te wynikają z załączonych do pozwu dokumentów.

Trzeba też zaznaczyć, że w istocie skarżący przedstawił dwie różne podstawy dochodzonego roszczenia. Z jednej strony, jako materialnoprawną podstawę dochodzonej przez niego kwoty wskazanej w nocie obciążeniowej podał przywołany przepis ustawy Prawo telekomunikacyjne. Jednocześnie jednak skarżący przywołuje argumenty, które mają przekonać o uprawnieniu powoda do żądania zapłaty żądanej kwoty jako kary umownej. Wyjaśnić należy, że przepis art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne nie ustanawia wyjątku od art. 483 § 1 k.c. i nie pozwala operatorom telekomunikacyjnym na zastrzeganie kar umownych w sytuacjach innych niż przewidziane we wskazanej normie k.c. Z uwagi zaś na bezwzględnie obowiązujące regulacje kształtujące dopuszczalność kary umownej, żądanie zapłaty kary umownej w przypadku nieuregulowania opłat abonamentowych i tak nie mogłoby zostać uwzględnione. Postanowienie umowy, przewidujące karę umowną w przypadku niespełnienia świadczenia pieniężnego byłoby bezwzględnie nieważne.

Żaden z przywołanych przepisów prawa materialnego nie został nieprawidłowo niezastosowany w tej sprawie, biorąc pod uwagę trafne ustalenia stanu faktycznego oparte na zgromadzonym materiale dowodowym, które nie dawały podstaw do przyjęcia, że nastąpiły warunki do wystąpienia z roszczeniami, które przepisy te przewidują.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.